



BIULETYN

397

4.07.1998 r.

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

Są władze regionalne

na trzech sesjach XI WZD

Delegaci XI WZD wybrali na trzech sesjach 16, 20 i 23 czerwca nowe władze regionalne „S”. Będą one składać się z 25 członków, przynajmniej na razie w mniejszym, niż to ustalił poprzedni zarząd. W składzie przynajmniej na razie w mniejszym, niż to ustalił poprzedni zarząd. WZD ustaliło liczbę członków ZR na 25, a liczbę członków Reg. Komisji Rewizyjnej na 7. Decyzją Skarbnika KK, naszemu Regionowi przysługiwało sześć mandatów delegatów na X KZD. Wybrano 20-osobowy Zarząd Regionu z przewodniczącym, oraz 6-osobową Regionalną Komisję Rewizyjną. Na najbliższym X KZD, nasz Region reprezentować będzie pięciu delegatów. - Przedstawimy składy nowych władz, bez przydziału funkcji poza przewodniczącym Zarządu Regionu. Ukonstytuowanie się Zarządu prawdopodobnie dokona się na najbliższym posiedzeniu, którego termin ustalono na 10 lipca. Do tego czasu zapewne Komisja Rewizyjna zdecyduje, kto przyjmie funkcję jej przewodniczącego.

Zarząd Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska: Bronisław Maszkiewicz (Tessitura Bresciana) - przewodniczący oraz członkowie: Włodzimierz Białowąs (TKK Radom), Adam Bocheński (Z.R. NSZZ „S” Ziemia Radomska), Zbigniew Cebula (Łuczniczka), Zbigniew Dziubasik (Pronit - kandydat delegatów min. 25% delegatów XI WZD), Lech Garno (Acanta), Andrzej Gut (TKK Radom), Jerzy Kaczmarek (Zespół Szkół Zawodowych w Radomiu), Bronisław Komadowski (Radoskór), Marek Małyś (Radoskór - kandydat min. 25% delegatów XI WZD), Kazimierz Owczarek (Ekorad), Andrzej Piszczyk (Łuczniczka), Jadwiga Poźniak (Wojewódzki Szpital Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej), Jan Sebastian ZPOZ Przychodnie Radomskie, Marek Siedlecki

(Łuczniczka), Jan Skowroński (FUM Warka), Kazimierz Staszewski (ZTE Radom), Danuta Urbańczyk (Techmatrans bis), Michał Wasik (Acanta) i Maciej Żółtkiewicz (EC Radom).

Regionalna Komisja Rewizyjna: Marek Bzducha (WKTS), Krystyna Gawryjolek (Elektrownia Kozienice), Maria Kowalczyk (Łuczniczka), Tadeusz Małyś (Łuczniczka), Wanda Stolarczyk (Publ. Przedszkole Nr 17 w Radomiu), Michał Wasik (Acanta).

Delegaci na KZD NSZZ „S”: Zbigniew Dziubasik, Zdzisław Maszkiewicz, Jan Rejczak (Politechnika Radomska), Danuta Urbańczyk, Jacek Zajac (Pronit).

O czym decydowali delegaci na II i III sesji?

Podczas II i III sesji XI WZD, poza wspomnianymi w poprzedniej relacji wnioskami: o „wotum nieufności” dla wojewody radomskiego i odwołaniu przewodniczącego ZR (jeden przyjęty, drugi odrzucony) delegaci głosowali kilka projektów dokumentów, odnoszących się do: liczby delegatów WZD w okresie kadencji, procesu przekazywania parytetów „S” w AWS na rzecz RS AWS, do struktur „S” po reformie administracyjnej państwa,

informacje...

*10 lipca godz. 10.00 - pierwsze posiedzenie nowego Zarządu Regionu

*Dokumenty (uchwały, stanowiska itd.) II i III sesji Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „S” Ziemia Radomska zostaną opublikowane po podpisaniu ich przez władze XI WZD.

*Biuletyn co dwa tygodnie. - W miesiącach wakacyjnych, Biuletyn będzie wydawany co dwa tygodnie. Kolejne numery ukażą się: 20 lipca oraz 3, 17 i 31 sierpnia.

do „napiętnowania” delegatów, którzy przyczynili się do braku kworum podczas I sesji WZD.

Przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej, Jan Skowroński poddał pod rozagę delegatów liczbę delegatów na WZD, czy będzie ona zmienna, czy też stała w okresie całej kadencji. Za zmienną liczbą opowiedział się Zbigniew Cebula, argumentując, że przedsiębiorstwa są w okresie transformacji, restrukturyzacji, czego konsekwencją będzie tworzenie nowych zakładowych struktur związkowych, ale także dzielenie się i łączeniu już istniejących. Ustalenie stałej liczby (aktualnej dla XI WZD), oznaczałoby, że nie miałyby one prawa do mandatów delegatów na kolejne WZD. - Delegaci podzielili ten pogląd, głosując przeciw stałej liczbie.

Przepadł projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Jerzy Krzysztof Kaczkowski (przewodniczący ZR RS AWS) zobowiązujący Zarząd Regionu „S” do „sukcesywnego przekazywania parytetów „S” na rzecz RS AWS. Tym razem delegatów przekonał przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz, który stwierdził, że nie ma potrzeby powielania decyzji Komisji Krajowej w tej sprawie. Zapowiedział, że będzie to miało w miejsce w dłuższym okresie czasu, w zależności od procesu odpolityczniania Związku i „krzepnięcia” struktur Ruchu Społecznego AWS.

XI WZD zobowiązało regionalnych delegatów na KZD, by po reformie administracyjnej państwa, opowiadali się za utrzymaniem dotychczasowych struktur regionalnych „Solidarności”.

Przepadł wniosek Andrzeja Towarnickiego (Meble-Pionki), który wnioskował „o napiętnowanie” tej części delegatów, którzy przed zamknięciem I sesji opuścili salę obrad.

Przyjęto dwie propozycje stanowisk, autorstwa Adama Bocheńskiego, w których delegaci wnieśli o szybką nowelizację ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu oraz o zwiększeniu środków dla naszego województwa na „aktywne formy walki z bezrobociem”.

Decyzją delegatów, włączono do dokumentów XI WZD, Oświadczenie posła Jana Rejczaka, przedłożone Sejmowi 26 czerwca, dzień po 22. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego.

XI WZD zobowiązało Zarząd Regionu do zwoływania raz do roku Walnego Zebrania w terminie do 15 maja; jednocześnie nakładając na Reg. Komisję Rewizyjną taki obowiązek, w przypadku, gdy Zarząd tego nie uczyni.

Zarząd Regionu przygotowuje uchwałę o uprawnieniach swoich delegatur w terenie i stworzy im warunki techniczne - to ostatnia decyzja delegatów XI WZD.

A.R.

Spotkanie 29 czerwca

Rozmowy MKP - wojewoda

W czwartym dniu po manifestacji, 29 czerwca, z inicjatywy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Zdzisława Maszkiewicza, w siedzibie ZR doszło do spotkania Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjnego z wojewodą radomskim Kazimierzem Wlazło. Rozmowy odbywały się przy udziale gospodarza spotkania i posła Stanisława Iwanickiego.

Spotkanie miało charakter informacyjny. Przedstawiciele zakładów tworzących Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny: Łuczniczka, Radoskóru, Acanty, RZMO, Lidera informowali o swoich problemach, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń upadłością i utratą miejsc pracy.

Wojewoda informował o działaniach pomocowych swojego urzędu w stosunku do kilku przedsiębiorstw, dla których jest organem zawiązytelskim: RZMO, Lidera i ograniczonych możliwościach ingerencji w pozostałe, będące spółkami akcyjnymi.

Padła zapowiedź kolejnego spotkania w połowie lipca, w składzie poszerzonym o Zarządy przedsiębiorstw, pozostałych parlamentarzystów oraz przedstawicieli instytucji państwowych.

**Oświadczenie z 1.07.98: Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny jednogłośnie oświadcza, że na spotkaniu z Wojewodą Radomskim Kazimierzem Wlazło z udziałem Senatora Zdzisława Maszkiewicza i Posła Stanisława Iwanickiego w dniu 29 czerwca 1998r., nikt ze strony Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjnego nie podpisał komunikatu wydanego przez asystenta wojewody p. Michała Jastrzębskiego.*

Za Komitet - podpisał Bronisław Komadonowicz



Oświadczenie Posła na Sejm JANA REJCZAKA, przedłożone w Sejmie RP 26 czerwca br. w związku z 22. rocznicą Radomskiego Protestu Robotniczego w 1976 roku /dokument XI WZD NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska/

Przywołać też trzeba cały szereg osób, które spieszyły z wieloraką pomocą represjonowanym. Nagłaśnianie przez lata, także i obecnie, jedynie działań KOR-u, Komitetu Obrony Robotników, jest niestety uproszczeniem i przemilczeniem ofiarnej służby tych, którzy nie dysponowali kanałami informacyjnymi. Było ich wielu. Był wśród nich Kościół katolicki.

Przywołując zatem datę 25 Czerwca 1976 roku należy oddać sprawiedliwy szacunek tym wszystkim, którzy byli po stronie prawdy, a praktycznie - byli zaangażowani po stronie skrzywdzonych.

Wypowiadając słowa poselskiego oświadczenia pragnę również, choć w części, wynagrodzić krzywdy moralne, które dotknęły społeczeństwo Miasta, nazywanego przez ówczesnych rządców środowiskiem polskich „warcholów”. Za tymi krzywdami moralnymi szły przecież precyzyjnie zaplanowane przez komunistów, jako forma ukarania Miasta, dotkliwe restrykcje gospodarcze. W przeświadczeniu mieszkańców Ziemi Radomskiej to one są przyczyną obecnej, pogłębiającej się zapaści gospodarczej Radomia, wielkiego bezrobocia i biedy mieszkańców. Dziś Radom jest najbiedniejszym miastem wśród miast powyżej stu tysięcy mieszkańców!

Wszystko to zaś spotkało Miasto, które niejednokrotnie dawało świadectwo umiłowania prawdy i wolności. Dał temu wyraz obecnością i słowami Papieża Jan Paweł II, który odwiedził Radom 4 czerwca 1991 roku, w czasie IX Pielgrzymki Apostolskiej do Ojczyzny.

Trzeba wreszcie zamyśleć się nad naszą wspólnością. Nawyki komunistycznej dyktatury są przecież czytelne. Wyrażają się one destrukcją wszelkich działań, na płaszczyźnie gospodarczej również, które mogą służyć Polsce. Za tę destrukcję najczęściej odpowiedzialni są ludzie przesiąknięci, bo tak zostali wychowani, nawykami starego, przestępczego systemu komunistycznego, którego nadal nie potrafimy do końca ocenić, ani skutecznie osądzić.

Dzień 25 czerwca skłania do refleksji nad polskimi drogami do niepodległości. Po zniewoleniu Ojczyzny przez narzucony system komunistyczny, wielokrotnie dochodził do głosu społeczny opór wobec przemocy i niesprawiedliwości. Dramat Poznania, w roku 1956, stanowi pewną cezurę czasową, bo w swych konsekwencjach doprowadził do październikowego przełomu, który jednak szybko oddał od prób demokratyzacji życia, wskazując na niecierpielność systemu. Inne oblicze miały wydarzenia marcowe z 1968 roku. Inne wreszcie z Wybrzeża, w grudniu 1970 roku, gdy ludzką desperację stłamszono w sposób krwawy, do dziś niestety nie osądzony.

Efekty bezmyślnej gospodarki socjalistycznej zaowocowały w roku 1976 drastycznymi podwyżkami cen artykułów spożywczych i wzrostem ubóstwa. Odpowiedzią na działania był między innymi Protest Radomskich Rolników, bohaterski zryw solidarnej niezgody społeczeństwa na cyniczne decyzje komunistycznych decydentów, który stał się kolejnym przejawem społecznego buntu.

Radom wpisał się zatem w ciąg zdarzeń, prowadzących w efekcie do upadku totalitarnego systemu, ale w świadectwie ludzi tamtego czasu był doświadczeniem trwałym. Za radomski Protest płacono cenę poniżenia godności ludzi uczciwej pracy, brutalnej fizycznej przemocy w postaci tak zwanych „ścieżkach zdrowia”, masowych zwolnień pracy, aresztowań, krzywdzących doraźnych procesów i prześladowania ludzi niewinnych.

Przypominając te fakty trzeba przywołać osobę ks. Romana Kotlarza, proboszcza podradomskiej parafii, dziś członka Świata Pracy Ziemi Radomskiej, który odważył się przypomnieć za ludźmi skrzywdzonymi w Czerwcu '76 roku, że zapłacił własnym życiem. Jego zgon nadal otoczony jest tajemnicą milczenia, choć ufam, że podjęta przed kilku laty próba jego przerwania przez młodych pasjonatów, uczniów z radomskiego Liceum im. Kochanowskiego, odsłoni utajnione przez Służbę Bezpieczeństwa okoliczności śmierci bohaterskiego kapłana.

Sejm o lustracji

18 czerwca 1998r. Sejm przystąpił do rozpatrzenia w trzecim czytaniu sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o prezydenckim projekcie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne oraz o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne oraz o zmianie niektórych ustaw.

W kolejnych głosowaniach Sejm przyjął m.in. następujące poprawki i wnioski mniejszości:

- organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy są m.in. instytucje centralne, służby bezpieczeństwa, MSW oraz podległe jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach MO oraz wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych USW;
- w definicji współpracy z organami bezpieczeństwa państwa używa się określenia „świadome i tajne współdziałanie”;
- organy, którym składane są oświadczenia, zobowiązane są do niezwłocznego przekazania ich do sądu celem rozpoznania, zaś oświadczenia kandydata na posła lub senatora są przekazywane jedynie gdy zostanie wybrany;
- do zadań Rzecznika Interesu Publicznego nie będzie należało poświadczenie zgodności oświadczeń wpływających do sądu z materiałem dowodowym;
- dostęp do akt i innych materiałów związanych z postępowaniem lustracyjnym i kasacyjnym będą mieli także pracownicy Sądu Najwyższego;
- sąd ma obowiązek wszczęcia postępowania także w przypadku, gdy osoba, która złożyła oświadczenie lustracyjne domaga się ustalenia, że współpraca była wymuszona groźbami utraty życia lub zdrowia przez nią lub osoby najbliższe;
- sąd będzie rozpoznawał odwołanie w składzie 3 sędziów, w tym co najmniej 2 sędziów Sądu Apelacyjnego;
- cała procedura lustracyjna, a nie tylko postępowanie lustracyjne przed sądem, będzie mogła być zastosowana w stosunku do osoby pełniącej funkcję publiczną w dniu wejścia ustawy w życie;
- komisja dyscyplinarna II instancji dla urzędników Biura RIP ma być powołana przy RIP.

Sejm - 242 głosami, przy 148 - przeciwnych i 19 - wstrzymujących się - uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

/z „Kroniki Sejmowej” nr 32 wydawanej przez Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu/

***Senat RP w dniu 2 lipca przyjął ustawę bez poprawek.**



NASI POSŁOWIE W SEJMIE

Posel STANISŁAW IWANICKI

Posel naszej ziemi - STANISŁAW IWANICKI, prawnik z wykształcenia, prokurator z zawodu, jest przewodniczącym sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, przewodniczącym nadzwyczajnej podkomisji spraw lustracji. Przypomnijmy, że hasła wyborcze posła brzmiały: „sprawny wymiar sprawiedliwości”, „skuteczne prawo”, „bezpieczne państwo”.

Nadzwyczajna podkomisja, w zasadzie, zakończyła już pracę; efektem jej pracy jest przyjęcie przez Sejm 18 czerwca ustawy „o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw”. O przebiegu prac w podkomisji posel Stanisław Iwanicki mówi w wywiadzie dla „Prawa i Życia”, przeprowadzonym przez p. Wiesława Łukę, a opublikowanym w numerze z 26 maja. Nad jakimi zmianami prawa pracuje Komisja Sprawiedliwości, którą nasz posel kieruje - możemy dowiedzieć się z końcowej części wywiadu.

Rozmowę przeprowadzoną przez p. Wiesława Łukę, opatrzoną tytułem „Lustracja to nie puszka Pandory”, publikujemy za zgodą redakcji i posła.

***Po kolejnym posiedzeniu podkomisji przygotowujemy nowelizację ustawy lustracyjnej - w dniu, w którym wicepremier Janusz Tomaszewski zapewnił, że przed kamerami telewizyjnymi: - nie byłem współpracownikiem SB” - oświadczył Pan tonem nieznającym sprzeciwu: „Czas przejść do czynów!” - Działanie jakich czynów - Panie Pośle?**

- Podkomisja pracuje od kilku dni. Harmonogram posiedzenia ustaliliśmy kilka tygodni wcześniej. Każdy z posłów otrzymał wcześniej komplet materiałów i to wszystko ko nie ma żadnego związku z faktem medialnym dotyczącym rzekomej współpracy wicepremiera z peerelowskimi służbami specjalnymi, o co posądziła go jedna z rozgłośni radiowych i już go za tę omyłkę przeprosiła.

***Znów odżyła sprawa lustracji posłów, senatorów, członków rządu i innych wysokich urzędników państwowych, znów jest podgrzewana atmosfera społeczna.**

fera społeczna.

- Nie wiem, gdzie znajduje się źródło podgrzewania... Nie jest nim na pewno nasza podkomisja. Zaprosiłem do jej pracy również senatorów i posłów zainteresowanych w problematyce lustracji, między innymi Antoniego Macierewicza.

***Czy to dobry pomysł, skoro były minister wywołał przed kilku laty skandal z teczkami, z czarną listą...**

- Wbrew podejrzeniom, iż jego obecność spowoduje odroczenie dyskusji z meritum na ideologię i politykę, praca podkomisji przebiega spokojnie i w dobrym tempie.

***Czas przejść do czynów” - powiedział Pan przed kamerą telewizyjną. Powtarzam pytanie: co Pan miał na myśli?**

- Panie redaktorze, przecież mamy ustawę lustracyjną, dość dawno uchwaloną. Można ją różnie oceniać, ale ona obowiązuje i należy zacząć realizować jej postanowienia - tylko tyle i aż tyle miałem na myśli; musimy materializować prawo.

Kilka miesięcy temu wybuchła gorsząca opinia publiczną sprawa sądu lustracyjnego, którego nie można było powołać, bo sędziowie wymigiwali się od pracy w nim. Oczywiście, wytaczali merytoryczne argumenty, ale nie zdołali przekonać społeczeństwa, w tym także wielu polityków...

- Już nie trzeba kompletować sądu lustracyjnego, popatrz na postanowienia podkomisji, co, mam nadzieję, zaaprobuje Sejm, funkcje tego sądu przejmie warszawski sąd apelacyjny. Zgodnie z zasadą konstytucyjną nie przewiduje się powoływania sądów o charakterze sądowniczym, a właśnie sąd lustracyjny mógłby być tak zakwalifikowany.

Czyli ustawa musi być nowelizowana?

- Właśnie to jest przedmiotem prac podkomisji. Rozważamy dwa projekty nowelizacyjne: prezydencki i senacki. Opierając się na nich oraz na propozycjach członków gremium, którym kieruję, próbujemy znaleźć najlepsze rozwiązania. W uchwalonej przed rokiem ustawie dokonamy zmian i uzupełnimy wiele zapisów.

Jakie najważniejsze zmiany proponujecie?

- Zostanie m.in. bardzo konkretnie sformułowany zakres czynności rzecznika interesu publicznego. Bardzo precyzyjnie określimy sposoby weryfikowania oświadczeń o współpracy ze służbami specjalnymi PRL. Jeszcze nie zdecydowaliśmy, czy do sądu swoje oświadczenia prześlą osoby wybrane na posła czy senatora, czy też kandydaci na

parlamentarzystów.

***Okazuje się, że obydwie projekty nowelizacyjne zawierają w sumie kilkadziesiąt propozycji zmian. To bardzo źle świadczy o uchwalonej ponad rok temu ustawie lustracyjnej.**

- Wolałbym jej nie oceniać. Najważniejsze, iż finalizujemy prace nad jej zmianą.

***Lustracja jest potrzebna po to, by ten problem nie narastał. Nie boi się Pan jednak, że dojdzie do jakiegoś wybuchu społecznego, czym groziły tzw. teckie Macierewicza? Prześmak tego daje „sprawa” wicepremiera Tomaszewskiego - już poważni politycy powiadają, że ich „to mierzi”, że „komuś na tym zależy”, aby podkopać rząd, gdy ten zaczyna odnosić sukcesy na drodze reform, że „jakaś prowokacja” itd...**

- Jeśli ktoś przewiduje wybuch niepokojów społecznych w związku z wykonywaniem ustawy lustracyjnej, daje tym dowód uproszczonego na nią spojrzenia. Proszę także zauważyć, nie przewiduje się żadnych sankcji w stosunku do osób składających fałszywe oświadczenia, a przyznanie się do współpracy nie pociągnie za sobą żadnych konsekwencji, żadnej infamii. Jest to po prostu stwierdzenie prawdy.

***Mają być określone funkcje polityczne, społeczne, administracyjne, których nie będą mogły pełnić osoby skompromitowane dawną współpracą z SB...**

- Jeżeli będzie wola polityczna, to Sejm taką ustawę uchwali, a wcześniej ten problem zostanie poddany pod szeroką dyskusję publiczną. Natomiast to, nad czym teraz pracujemy i o czym tu mówimy, stanowi - powtarzam - zaledwie namiastkę lustracji.

***Wiele kontrowersji wywołuje pewien aspekt problemu lustracji - jak zakwalifikować współpracę z wywiadem oraz kontrwywiadem...**

- Występują tu bardzo wyraźne podziały - SLD wyraża sprzeciw wobec propozycji ujawniania ludzi współpracujących z wywiadem i kontrwywiadem, ponieważ - zdaniem opozycji - stanowi to zagrożenie najważniejszych interesów państwa. Koalicja zaś nie widzi przeszkód, by i ten rodzaj współpracy ujawniać i weryfikować.

***A pan?**

- Jestem członkiem AWS. Chciałbym powtórzyć i mocno podkreślić, iż my nie stawiamy jakichkolwiek barier formalnych i nieformalnych dla tych, którzy ujawniają fakt współpracy ze służbami specjalnymi wła-

dzy komunistycznej. Ci ludzie mogą pełnić funkcje parlamentarzystów, wyborcy mogą na nich głosować, ale niech wiedzą, na kogo głosują. Natomiast każdy były współpracownik tajnych służb powinien we własnym sumieniu rozstrzygnąć, czy podać do powszechnej wiadomości ten fakt, czy zatem poddać się publicznie osądowi.

*Jednak istnieje niebezpieczeństwo otwarcia puszk Pandory.

- Ono będzie realne dopóty, dopóki nie stworzymy czytelnych procedur umożliwiających zabezpieczenie życia publicznego w kraju przed instrumentalnym traktowaniem wiedzy zawartej w archiwach MSW czy wojskowych służb specjalnych.

*Czy jest możliwe, aby lustracja przebiegła w sposób powiedzmy - maksymalnie „bezsmerowy”?

- Nie widzę takiej możliwości. Ale nie należy wywoływać wrażenia, iż ona jest działaniem przeciwko całemu społeczeństwu. Takie wrażenie jest po prostu fałszywe. Powtarzam, lustracja dotyczy wyłącznie tych osób, które z własnej i nieprzymuszonej woli decydują się wejść na drogę kariery publicznej - politycznej, gospodarczej, społecznej itd. Obywatele domagają się, by te osoby były „czyste”.

*Prawie pół roku temu rozmawialiśmy na łamach naszego pisma o niedobrej sytuacji w nowo wybudowanym parlamencie, który niepokojąco spowolnił proces legislacyjny związany z zapowiadanyymi przez zwycięską koalicję w jej kampanii przedwyborczej reformami w kraju. Jak sytuacja wygląda po kilku miesiącach?

- Sytuacja zmieniła się radykalnie i wyborcy powinni to dostrzec. Chyba we wszystkich komisjach sejmowych tempo pracy wzmożło się. W mojej komisji posłowie od dłuższego czasu pracują niezwykle intensywnie. Zajmujemy się problemami lustracji, powołania komisji śledczych w Sejmie, licznymi projektami zmian we wszystkich kodeksach. Następna sprawa - nikt chyba do tej pory nie uzmysławia sobie w dostatecznym stopniu ogromu zmian w naszym prawodawstwie w związku z postępującą reformą administracji kraju. Każda komisja sejmowa ma obowiązek przedstawić własną opinię i wnioski dotyczące nowelizacji wielu ustaw. Wspomnijmy na przykład o kodeksie wykroczeń o ustawie kamej skarbowej. To musi inaczej

funkcjonować w związku ze zmianami kompetencji organów władzy samorządowej. Tego jest bardzo wiele.

*Czy to dotyczy także reformy wymiaru sprawiedliwości, o czym rozmawialiśmy w poprzednim wydaniu?

- O właśnie, ta rzecz mnie szczególnie niepokoi. Technika sejmowa nr 406 w celu przywrócenia przedłożenia Rzeczypospolitej nie może być, niestety, porównywalna z tempem pracy, np. nad reformą administracyjną kraju.

*Jednak wychodzą z resortu sygnały o potrzebie i przygotowaniu do reformy sądownictwa...

- Sygnały tak, ale nie widzę projektów konkretnych ustaw.

*Mówiliśmy, iż brakuje pieniędzy potrzebnych do finansowania radykalnych zmian.

- To prawda - w dalszym ciągu nie wiadomo, jak kwota budżetu trzeciej władzy. Uważam, iż on powinien być stworzony nie przez ministerstwo, lecz przez Krajową Radę Sądownictwa. Nie może być tak, by rząd lub jego przedstawiciele nakładali jakieś restrykcje na trzecią władzę. Musi być również rozwiązany problem ubezpieczeń sędziów i prokuratorów, problem struktury organizacyjnej sądów i prokuratur. To są wielkie wyzwania...

*Jakie są szanse, że odpowiednie projekty ustaw będących podwaliny pod reformą trzeciej władzy wpłyną do Sejmu w tym roku?

- Resort to zapowiada.

*Współpracuje z waszą komisją?

- Tak, współpraca przebiega harmonijnie. Czekamy na projekty ustaw. U progu nowego stulecia sądownictwo, prokuraturę stać na nowe ustawodawstwo. Musi się zmienić filozofia tworzenia budżetu wymiaru sprawiedliwości. Za kilkanaście dni kierownictwo naszej komisji wraz z kierownictwem sejmowej komisji finansów publicznych wybiera się z wizytą studialną do Niemiec, by zorientować się, jak to jest robione u sąsiadów. Posłowie, którzy nie są jeszcze przekonani o potrzebie innego kreowania budżetu wymiaru sprawiedliwości, muszą poznać standardy europejskie w tym zakresie. Nic możemy własnych spraw wykluczyć wyłącznie przez przyzmat Polski, jeżeli stoimy u progu integracji europejskiej.

/przedruk uzgodniono z posłem Stanisławem Iwanickim oraz z redakcją „Prawa i Życie”/

* INFORMACJE KK *

Stanowisko nr 139/98 z 23.06.: Prezydium KK zwraca się do posłów Klubu AWS z prośbą, aby w trybie pilnym opracowali i wnieśli poprawki do będącego w drugim czytaniu projektu ustawy sejmowego nr 406 w celu przywrócenia przedłożenia Rady Legislacyjnej z 21 kwietnia 1998r. (wg druku 282 część piąta ustawy o kompetencyjnych ws. umiejscowienia i roli administracji pracy), zgodnego z Konwencjami MOP i gwarantującym wypełnianie służebnej funkcji administracji względem wszystkich partnerów rynku pracy, a szczególnie bezrobotnych.

Przedłożenie rządowe uzyskało pozytywną opinię Prezydium KK oraz Naczelnej Rady Zatrudnienia i Rady Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (z 14 maja 1998r.).

W przedłożeniu rządowym reformującym system administracji rządowej przewidziano, że system urzędów pracy będzie organem administracji nieczespolonej. Opinię rządową podzielił Senat RP w swojej poprawce podczas dwudziennego posiedzenia w dniu 21 maja 1998r.

Niestety, wbrew stanowisku posłów i senatorów RS, Sejm RP odrzucił poprawkę Senatu, wyrażając zgodę na faktyczną likwidację systemu urzędów pracy. Decyzja ta jest sprzeczna z europejskim modelem administracji pracy, skutkiem czego od wprowadzenia systemu obowiązkowego ubezpieczenia od bezrobocia oraz tworzenia krajowego systemu monitoringu rynku pracy.

Równocześnie uniemożliwia ona utrzymanie standardu usług dla bezrobotnych, zagrożonych bezrobociem, pracodawców i pozostałych partnerów rynku pracy; polityki interwencyjnej MPiPS na lokalnych rynkach pracy na rzecz wspierania tworzenia nowych miejsc pracy; właściwego gospodarowania środkami Funduszu Pracy, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i środkami pomocowymi Unii Europejskiej; profesjonalnej kadry systemu urzędów pracy;

Efektom zmian będzie wzrost kosztów utrzymania rozproszonych organów zatrudnienia, a życie zmusi do odtworzenia krajowego systemu urzędów pracy w odległej przyszłości.

Stanowisko nr 142/98 z 23.06.: Prezydium KK powołuje zespół do przygotowania negocjacji w sprawie szczególnych uprawnień emerytalnych

Prezydium KK powołuje zespół do przygotowania negocjacji w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze. W skład zespołu wchodzi: Dłuski Dłuski - przewodniczący, Stefan Kubowicz, Zbigniew Kozłowski, Jerzy Langer, Iwona Pawlaczyk, Katarzyna Drabik, Ewa Tomaszewska, Jerzy Kulanek.

*Prezydium KK - 30 czerwca

30 czerwca 1998r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S”. Prezydium zapoznane się z pismem ministra pracy i polityki społecznej Longina Komołowskiego informującym o wszczęciu postępowania mającego na celu stwierdzenie nieważności decyzji poprzedniego ministra pracy i polityki społecznej z 4 września 1997r. o przyznaniu OPZZ kwoty 25,5 mln zł z budżetu państwa. W tym postępowaniu NSZZ „Solidarność” będzie występować jako strona reprezentująca interes społeczny.

Prezydium Komisji Krajowej upoważniło Elżbietę Pacułę do podpisania w imieniu NSZZ „S” Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Telekomunikacji Polskiej SA, zaś Stanisława Wójcika do podpisania protokołu dodatkowego do takiego układu dla pracowników PLG Lasy Państwowe.

Omawiano również m.in. sprawy związane z funduszem emerytalnym.

Rzecznik Prasowy KK - Kajus Augustyniak

*W piątek, 3 lipca w Warszawie - nadzwyczajne posiedzenie KK. W programie obrad przede wszystkim budżet KK.

„S” przeciw nowelizacji Statutu Telekomunikacji

Komunikat: Rada Sekcji Krajowej Pracowników Telekomunikacji NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciw projektowi Statutu TP SA drastycznie ograniczającemu prawo do reprezentacji pracowników w Radzie Nadzorczej TP SA. Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych daje prawo do 2/5 ilości członków, przedstawicieli pracowników w pełnym składzie Rady Nadzorczej.

Obecny projekt Statutu TP SA drastycznie ogranicza ilość przedstawicieli załogi do dwóch osób (obecnie 6 osób). Zmiany te nie były konsultowane ze związkami zawodowymi. Protestujemy przeciw lekceważeniu obowiązującego prawa i żądamy utrzymania zapisów ustawowych.

Oдноśnie uprawnień pracowników zatrudnionych po 1992 roku do nieodpłatnych akcji w TP SA, nie zostały podjęte przez ministerstwo Skarbu Państwa żadne działania zmierzające do pozytywnego rozwiązania oczekiwań tych pracowników. Następuje próba ograniczenia uprawnień pracowników.

Rada SKPT NSZZ „Solidarność” zwraca się do Komisji Zakładowych o wywieszenie flag związkowych na znak protestu od dnia 25 czerwca 1998r.

O następnych etapach form protestu będziemy informować Komisje Zakładowe na bieżąco. Zaleca się w Sekcjach Regionalnych wprowadzenie dyżurów.

Nie pozwolimy lekceważyć siedemdziesięciu trzech tysięcy pracowników TP SA.

Wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej - Ryszard Jara

Zmiana ustawy

Status zakładu pracy chronionej przy minimum 20 pracowników

Sejm 17 czerwca uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Za uchwaleniem zmiany było 395 posłów, przeciw - 4 posłów, 8 wstrzymało się od głosu.

Uchwalona przez Sejm II kadencji ustawa z 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych ustanowiła wymóg zatrudniania przez pracodawcę prowadzącego zakład pracy chronionej nie mniej niż 40 pracowników. Pracodawcy posiadający status zakładów pracy chronionej, którzy zatrudniali mniejszą liczbę pracowników, zostali zobowiązani do zwiększenia stanu zatrudnienia do 40 osób do 30 czerwca 1998r. Nie wszyscy byli w stanie to zrealizować. Toteż skutkiem wprowadzenia wymogu wyższej liczby osób zatrudnionych w zakładach pracy chronionej może stać się redukcja miejsc pracy dla niepełnosprawnych. Istnieje również obawa, że nie będą powstawać nowe zakłady pracy chronionej, gdyż utworzenie od podstaw nowego zakładu, zatrudniającego ponad 40 pracowników, jest znacznym

przedsięwzięciem gospodarczym. - Taką argumentację przedstawił w imieniu Komisji Małych i Średnich Przedsiębiorstw, poseł sprawozdawca - Adam Szejnfeld (UW), podczas trzeciego czytania projektu ustawy. Mówca poinformował, że pracodawcy, których dotyczą postanowienia ustawy z 199r. zgłaszali w tej sprawie opinie i wnioski do Komisji. Na ich podstawie Komisja podjęła inicjatywę ustawodawczą. W projekcie ustawy „o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej...” proponuje się, że zakłady pracy chronionej muszą zatrudniać nie mniej niż 20 pracowników.

Zabierający głos w dyskusji, poseł z AWS Wiesław Kiełbowicz uznał za w pełni uzasadnioną ustawodawczą inicjatywę Komisji. Postulował również dokonanie w przyszłości gruntownej analizy ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. - Ustawa miałaby obowiązywać od 1 lipca br.

*/na podst.
„Kroniki Sejmowej” nr 32/*

**Projektem nowelizacji ustawy zajmował się Senat, podczas sesji w dniach 1 i 2 lipca br.*

Pomogą znaleźć pracę w Warszawie

Związkowe Biuro Pośrednictwa i Ochrony Pracy przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że istnieje możliwość skorzystania z pomocy w znalezieniu pracy w Warszawie, również sezonowej (dla młodzieży pełnoletniej i niepełnoletniej) pod następującymi adresami:

1. „Otwarte drzwi” - Stowarzyszenie pośrednictwa pracy dla młodzieży. Warszawa, ul. Targowa 56/1, tel. 618- 86-96.
2. Młodzieżowa agencja pracy fundacji „Bez względu na niepełność”. Warszawa, ul. Konopnickiej 6, tel. 628-92-81 w. 196.

Uwaga: *Wiele ofert pracy z terenu Warszawy wymaga znalezienia zakwaterowania we własnym zakresie. Związkowe Biuro informuje również, że w/w jednostki są na wykazie posiadają upoważnienia Prezesa Krajowego Urzędu Pracy.*

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA
26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

#gzemplarz bezpłatny

**Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska
PKO BP I O/Radom 10204317- 4079 - 270 - 1 - 111**